Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 197 | **Katowice, sobota 27-go i niedziela 28-go sierpnia 1932 r.** | **Rok 31**

Konferencja państw rolnych w Warszawie.

W gmachu ministerstwa rolnictwa rozpoczęła 24 bm. swe prace 4-dniowa sesja komitetu studjów ekonomicznych państw rolnych Europy środkowej i wschodniej. Zagaił obrady i wygłosił przemówienie powitalne w imieniu rządu polskiego wicepremjer prof. Zawadzki.

W przemówieniu swem premjer Zawadzki zaznaczył m. in., że powszechna zależność zjawisk gospodarczych nie zaznaczyła się nigdy dotąd z taką intensywnością, jak obecnie. Jasny stąd wniosek, że **dotychczasowe zarządzenia ochronne stosowane w ograniczonych ramach pojedyńczych państw okazały się nietylko nieskuteczne, ale wręcz szkodliwe. Okazuje się znowu, że tylko drogą porozumień międzynarodowych, drogą harmonijnej akcji wielu państw można odbudować zwichnięte podstawy gospodarki światowej.** Idea takiej współpracy nie jest nowa, ale jej urzeczywistnienie przedstawia wielkie trudności i wymaga żmudnej i długiej pracy przygotowawczej.

Jest to podstawowe zagadnienie państw rolniczych i dłużniczych zarazem Europy środkowej i wschodniej. Ciężka sytuacja gospodarcza i finansowa tych państw zamyka ich rynki dla produkcji przemysłowej państw zachodnich, przyczyniając się do pogłębienia kryzysu i dezorganizacji stosunki gospodarcze całej Europy. Powrót więc do warunków, w których mogłyby one podnieść dobrobyt i wydajność pracy swej ludności, jest podstawą do odrodzenia normalnej gospodarki w Europie, a zarazem na całym świecie. Sukces zbliżających się światowych konferencyj gospodarczych będzie w znacznej mierze zależeć od wyników pracy przygotowawczej, która właśnie przypada w udziale konferencji warszawskiej.

Z kolei przewodniczący konferencji dyr. Rose przedstawił zebranym program obrad 4-dniowej sesji. Po zatwierdzeniu przez zebranych porządku dziennego obrad ukonstytuowały się 4 komisje konferencji, a mianowicie handlowa, finansowa, administracyjna i redakcyjna. Na tem pierwsze zebranie zamknięto.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się prace w komisjach. Na posiedzeniu połączonych komisyj handlowej i finansowej rząd polski przedłożył konferencji obszerny memorjał o środkach poprawy położenia gospodarczego państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej. Memorjał ten kończy się następującemi wnioskami:

1) należy dążyć do tego, aby komisja wschodnio - europejska wypowiedziała się zasadniczo **za przywróceniem międzynarodowej wymiany handlowej** oraz że przyjętą będzie zasada, iż **uzyskane nadwyżki w międzynarodowych obrotach towarowych stanowią dla państw dłużniczych w obecnych warunkach jedyny realny sposób spłaty obciążeń z racji kredytów zagranicznych;**

2) do czasu zniesienia reglamentacji przywozu artykułów rolnych należy w drodze porozumień, zawartych z państwami wierzycielskiemi, dążyć do tego, aby **udzieliły one państwom, które są ich dłużnikami specjalnych kontyngentów przywozowych o wartości odpowiadającej płatnościom, należnym im od danego państwa dłużniczego.**

3) państwa rolnicze winny jak najszybciej stwierdzić, jak **nadwyżki wywozu ciążą nad ich rynkami** w roku bieżącym w zakresie głównych artykułów wywozowych, a zwłaszcza w zakresie zbóż i drzewa, a komisja wschodnio-europejska winna w drodze ułatwienia porozumienia przyczynić się do ulokowania tych nadwyżek na ogólnych europejskich rynkach odbiorczych;

4) należy dążyć do tego, aby komisja wschodnio-europejska zainicjowała nowe wysiłki, zmierzające do ujęcia międzynarodowych rynków, zbożowych a ewentualnie i drzewnych w pewne konkretne formy organizacyjne. W związku z tem należy ułatwić państwom rolniczym **równomierne rozłożenie podaży tych produktów na cały rok** przez dostarczenie im specjalnych kredytów dla finansowania zbiorów;

5) należy dążyć do tego, aby komisja wschodnio - europejska przyczyniła się do przyspieszenia **powszechnej ratyfikacji konwencji o międzynarodowem towarzystwie rolniczego kredytu hipotecznego** oraz do jak najszybszego uruchomienia tej instytucji;

6) należy dążyć do tego, aby komisja wschodnio-europejska wykazała w sposób zupełnie konkretny, iż formą pomocy kredytowej dla państw rolniczych najodpowiedniejszą **byłoby utworzenie specjalnego funduszu, któryby umożliwił instytucjom emisyjnym swobodne prowadzenie racjonalnej polityki dyskontowej a bankom handlowym zapewnił nieodzowną płynność.** Tego rodzaju uzdrowienie aparatu kredytowego miałoby również na celu umożliwienie zniesienia istniejących obecnie w szeregu państw ograniczeń dewizowych.

Papen zabiega o dekret rozwiązania parlamentu.

Kanclerz rozprawi się z hitlerowcami.

Berlin. „Deutsche Allgemeine Ztg." dowiaduje się, że kanclerz von Papen udaje się w poniedziałek do Neudeck, by Hindenburgowi złożyć sprawozdanie o sytuacji politycznej i omówić z nim najbliższe rozstrzygnięcia. **Rozmowa między Hindenburgiem a Papenem posiadać będzie dlatego wielkie znaczenie, ponieważ wyjaśnione zostaną w niej ostatecznie wszystkie kwestje, związane z zebraniem się Reichstagu w dniu 30 bm. Papen zabiegać będzie u Hindenburga o dekret rozwiązujący Reichstag i dekret ten z pewnością otrzyma.** Zarazem przygotowane zostaną ewentualności, wynikające z rozwiązania parlamentu. Należy tu wyznaczenie terminu wyborów do nowego parlamentu, **jak również reforma ordynacji wyborczej.**

Dziś w południe zbiera się gabinet Rzeszy, by obradować nad programem rządowym. Program ten przedstawi kanclerz na zjeździe katolików w nadchodzącą niedzielę w Monastyrze. Gabinet obradować będzie w permanencji aż do ustalenia wszystkich szczegółów programu gospodarczego rządu.

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że **w niektórych punktach gospodarcze plany rządu będą niespodzianką.** „Berliner Börsen-Kurier" donosi w związku z tem o planie 3-procentowej przymusowej pożyczki majątkowej na cele finansowania akcji zwiększenia zatrudnienia. **Pozatem zwiększony ma być obieg banknotów, celem zasilenia funduszu walki z bezrobociem.** W związku z tem obiegają również pogłoski, że przywódcy przemysłu Krupp, Halbach, Bosch i Siemens interwenjowali wczoraj u kanclerza przeciw nawrotowi do polityki o tendencjach gospodarki planowej.

Mowa kanclerza w Monastyrze obejmować będzie z natury rzeczy także momenty polityczne. Ogólnie spodziewają się, że kanclerz skorzysta ze sposobności rozprawienia się z narodowymi socjalistami.

Berlin. Od dziś gabinet Rzeszy obraduje bez przerwy nad programem gospodarczym, który ogłoszony będzie w ciągu przyszłego tygodnia w formie dekretu prezydenta Rzeszy. **Prasa potwierdza wiadomość o projektowanej 3% pożyczce przymusowej od majątku, zaznaczając, że od tej daniny przymusowej uwolnione będzie rolnictwo. Wielki przemysł otrzyma odszkodowanie w postaci daleko idących ulg podatkowych.** Według informacji „Börsen Kurier", agrarjusze żądają generalnego skontyngentowania importu płodów rolnych do Niemiec. **Ma być wprowadzone równocześnie wzmocnienie kontroli państwowej nad importem.**

Rokowania o zakończenie wojny domowej.

Rio de Janeiro. Oficjalny komunikat rządu rewolucyjnego donosi o przystąpieniu do ruchu powstańczego oficerów marynarki oraz b. prezydenta republiki Bernardesa, który stanął na czele 5 000 ludzi. Sytuacja w Rio jest bardzo poważna, na jednej z głównych ulic wojska federalne ostrzeliwały tłum z kulomiotów. Z Porto Alegre donoszą, iż samoloty powstańcze bombardowały miasto Guapira. Ze sfer oficjalnych donoszą, że rząd brazylijski postanowił opracować nowe warunki, na zasadzie których gotów byłby wstrzymać kroki wojenne przeciw powstańcom. Rząd w propozycjach swych pójdzie na poważne koncesje wobec powstańców, chcąc za wszelką cenę położyć kres bratobójczej walce.

W Halle uderzyli hitlerowcy na policję.

Berlin. Podczas wjazdu jednej baterji artyleryjskiej do Halle, hitlerowcy wywołali nowy incydent. Gdy na powitanie artylerzystów zebrały się tłumy publiczności, umundurowani hitlerowcy usiłowali sformułować pochód. Pomiędzy policją, a hitlerowcami doszło do utarczki. Narodowi socjaliści, wznosząc wrogie okrzyki, atakowali urzędników policyjnych. Dopiero po nadejściu oddziału policji konnej, udało się rozproszyć manifestantów. Dokonano licznych aresztowań.

W Warszawie strajkuje 4.000 pracowników miejskich.

Warszawa. Proklamowany na dzień dzisiejszy strajk pracowników wydziału administracyjnego magistratu rozpoczął się dziś z samego rana. Strajkuje około 4.000 pracowników fizycznych i umysłowych.

Główny gmach ratusza, obstawiony przez liczne posterunki policji, opustoszał. Do pracy stawili się jedynie naczelnicy wydziałów i kierownicy biur.. Poza tem biura z wyjątkiem biura prezydjalnego są nieczynne. Wydział spraw ogólnych oraz gabinety prezydenta i wiceprezydenta miasta załatwiają interesantów normalnie.

Prezydent miasta od rana urzęduje i przyjmuje interesantów. Obecny jest również wiceprezydent Szpotański.

Przed wydziałem finansowym ustawiono posterunek strajkowy, który nie dopuszcza publiczności do wnętrza, oświadczając, że biura są nieczynne i że egzekucje nie będą dziś wykonywane. Posterunek ten na pytanie, jak długo potrwa strajk, oświadcza, że może on potrwać przez cały dzień dzisiejszy, lub nawet i jutrzejszy, o ile kasy nie rozpoczną wypłat.

Prezydent Słomiński oświadczył, przed stawicielowi prasy stołecznej, że sytuacja jest jasna: robotnicy i urzędnicy otrzymali wczoraj przyrzeczenie, że kasy dziś od godz. 9 mogą płacić, pieniądze są w kasie, a za resztę odpowiedzialni są pracownicy. Na mieście strajk jest niewidoczny, bowiem wszystkie przedsiębiorstwa łącznie z zakładem oczyszczania miasta, pracują normalnie.

Wedle dalszych informacyj związki będą kontynuowały strajk przez cały dzień dzisiejszy, a prawdopodobnie i przez jutro, dopóki wpływy kasowe nie powiększą się do tego stopnia, aby można wypłacić zaległości i przynajmniej połowę pensji sierpniowej. Na to jednak potrzeba około 3 miljonów, magistrat zaś, co nie jest zresztą pewne, posiada nie więcej jak półtora milj.

TELEGRAMY.

Wyjazd ks. biskupa Kubiny do Rzymu.

Częstochowa. JE. ks. biskup Teodor Kubina, biskup częstochowski, wyjechał ostatnio do Rzymu. Powrót księdza biskupa nastąpi około 5 przyszłego miesiąca.

Ks. biskup piński złożył przysięgę na ręce P. Prezydenta.

Warszawa. P. Prezydent R. P. przyjął dziś biskupa pińskiego ks Bukrabę, **który złożył na ręce P. Prezydenta przysięgę.** W czasie składania przysięgi obecny był Minister Wyznań R. i O. P. Jędrzejewicz. — O godz. 12 Pan Prezydent przyjął ambasadora włoskiego Vanutelli Rey'a, który złożył wizytę pożegnalną. W czasie audjencji P. Prezydent udekorował ambasadora wielką wstęgą orderu Polonia Restituta. — O godz. 12,45 Pan Prezydent przyjął Nuncjusza Apostolskiego monsignore Marmaggi.

Rozwój Śląska na najlepszej drodze.

Lille. Z okazji 10 lecia powrotu Śląska do Polski duży dziennik tutejszy „Lacraix du Nord" zamieszcza artykuł wstępny, omawiający obecną sytuację w tej dzielnicy. Autor artykułu deputowany francuski Salles **podnosi znaczenie tej prowincji dla ogólnego rozwoju Polski oraz wnioskuje na podstawie danych statystycznych iż rozwój Śląska znajduje się dzięki rozumnej gospodarce Polski na najlepszej drodze.**

Równouprawnienie wojskowe Niemiec?

Berlin. Prasa hugenbergowska donosi z Londynu, że badania angielskich rzeczoznawców prawniczych w sprawie równouprawnienia wojskowego Niemiec mają dla nich przebieg korzystny. Początkowe zastrzeżenia czynników angielskich wobec żądań niemieckich ustąpiły rzekomo miejsca przekonaniu, że równouprawnienie wojskowe Niemiec nie wpłynie niekorzystnie na sytuację międzynarodową.

Koła londyńskie wyrażają nadzieję, że polityka niemiecka uwzględni stosunki międzynarod. i nie tracąc cierpliwości dostosuje się do warunków, które panowały na konferencji rozbrojeniowej.

Berlin. Wczoraj bawił tu przewodniczący komisji spraw zagranicznych francuskiej izby deputowanych poseł Andres Fribourg, przedstawiciel grupy radykałów społecznych. Półoficjalnie potwierdzają, że Fribourg odbył szereg rozmów z niemieckiemi czynnikami rządowemi, m. in. przyjęty był przez kanclerza Papena i ministra Schleichera, oraz sekretarza stanu w urzędzie spraw zagranicznych von Bülowa. Według informacyj prasy, **wizyta Fribourga pozostaje w związku z rozmowami niemiecko-francuskiemi w sprawie t. zw. równouprawnienia militarnego Niemiec.** Zdaniem pewnych dzienników, ta nieoficjalna wizyta odbyła się za zgodą premjera Herriota.

Protest akademików przeciw barbarzyństwom hitlerowskim.

Wczoraj przy niezwykle licznym udziale członków i maturzystów odbyło się zebranie Koła Akademików w Katowicach. Przedmiotem obrad były sprawy warunków studjów na wyższych uczelniach, co do których referaty wygłosili pp. Grzymek J. Sarnowski, A. Trzeciak i Roguszczak.

W końcu zebrani przyjęli przez aklamację proponowaną rezolucję Korporacji „Silesia" przeciw barbarzyństwom hitlerowskim, która brzmi:

„Niezdrowy hipernacjonalizm, jaki ogarnął społeczeństwo niemieckie, po zrewoltowaniu swych szeregów, przystępuje obecnie do realizacji swego „parcia na wschód", a nienawiść swą do wschodniego sąsiada manifestuje krwawo na każdym kroku.

Ostatnio coraz częściej terenem krwawych napadów i mordów, popełnianych przez bojówki hitlerowskie, stała się niemiecka część Śląska. Śmierć męczeńska poprzedza szereg naszych rodaków po tamtej stronie kordonu.

Akademicy śląscy, zrzeszeni w Korporacji „Silesia" Konwent w Poznaniu, rodakom swym w tej trudnej walce o utrzymanie stanu posiadania narodowego **ślą słowa otuchy i przyrzeczenie, że nigdy nie zapomną o dążeniach, które sobie postawili, a mianowicie zjednoczenia kiedyś całego Śląska pod opieką Macierzy Polskiej.**

Od naszych czynników miarodajnych zaś żądamy zaprzestania ustępliwej polityki w stosunku do naszego zachodniego sąsiada i do obywateli jego, znajdujących się w naszem państwie.

Wzywamy niniejszem bratnie organizacje akademickie śląskie do przyłączenia się do protestu.

Widnieją podpisy następujących organizacyj akademickich:

Korpor. „Silesia" Konwent w Poznaniu
Korporacja „Vratislavia" Konwent w Krakowie
Korporacja „Śląsk" Konwent w Lwowie
Koło Akademików w Katowicach
Koło b. Maturzystów w Nowym Bytomiu

Zacięta walka o pierwsze miejsce.

Rozgrywki między Niemcami a Polakami.

Paryż. Wczoraj z portu lotniczego w Orly wystartowały grupy samolotów turystycznych, biorących udział w raidzie europejskim, w następującym porządku: o godz. 6 pierwsza grupa, o godz. 6,10 druga grupa, o godz. 6,20 — trzecia.

Według ostatnich informacyj do Deauville, jako pierwszy, przybył Niemiec Seidemann.

Rotterdam. Kilka minut po 9 wylądowali na lotnisku w Rotterdamie por. Żwirko i Niemiec por. Seidemann. Seidemann rozwinął największą możliwie szybkość, chcąc, tak, jak na innych etapach oderwać się od reszty uczestników raidu. Z pośród wszystkich potrafili dotrzymać mu tempa jedynie por. Żwirko, mimo, iż ma słaby motor.

Seidemann znajduje się wprawdzie w punktacji ogólnej na 8-mem miejscu, niemniej jednak poszczycić się może najpiękniejszemi wyczynami podczas obecnego lotu. On pierwszy wylądował w Rzymie, a drugi i wielki etap Rzym — Paryż jako jedyny z lotników przebył w ciągu jednego dnia.

Zamierza on niewątpliwie również i ostatni etap Paryż — Berlin odbyć w ciągu jednego dnia i dziś jeszcze wylądować na lotnisku w Staaken.

Seidemann leci na pięknej maszynie typu Heinkel HE 64 z motorem Argus.

Berlin. Prasa niemiecka donosi, że **trzeci i ostatni etap raidu europejskiego odbędzie się pod znakiem rozgrywki między Niemcami a Polakami.**

Niebezpiecznym konkurentem Niemców jest Żwirko.

Między Żwirką a Niemcami Possem i Hirthem dojdzie do ostrej walki na finiszu.

Wbrew doniesieniom niektórych dzienników niemieckich, że Żwirko pozostaje o 2 punkty wtyle poza najlepszym Niemcem, „Lokal Anzeiger" informuje, że dotychczas jeszcze nie uznano ścisłych wyników punktacji pierwszego i drugiego etapu raidu.

xox

Komisja sejmowa nie została dopuszczona do badania wyroku bytomskiego

Berlin. Przedstawiciel komisji śledczej sejmu pruskiego hitlerowiec Freisler zawiadomił dziś oficjalnie pruskie ministerstwo sprawiedliwości, iż zwołał komisję sejmową na dzień 3 i 4 września do Bytomia w celu przeprowadzenia badań w sprawie hitlerowców skazanych na śmierć. **Zażądał on wręczenia komisji sejmowej aktów sprawy oraz oddania do jej dyspozycji sali w sądzie na przesłuchiwanie oskarżonych. Ministerstwo pruskie odrzuciło żądanie narodowego socjalisty, ponieważ naruszałoby ono niezależność sądownictwa niemieckiego.**

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Żąd. w apt.

Dr. Bracht nie liczy się wcale z sejmem.

Berlin. Zastępca komisarza rządu pruskiego dr. Bracht przyjął wczoraj prezydenta sejmu pruskiego narodowego socjalistę Kerrla, informując go o stanowisku rządu komisarycznego wobec sejmu. Dr. Bracht potwierdził raz jeszcze, iż **rząd komisaryczny nie czuje się odpowiedzialny wobec sejmu i nie będzie uważał uchwał sejmowych za wiążące, z tego powodu, iż do życia powołał go prezydent Hindenburg, a nie sejm.** Wedle informacyj prasy, rozmowa pomiędzy dr. Brachtem a Kerrlem pozostała bez rezultatów.

Paryż. Prasa francuska zwraca dużą uwagę na sytuację wewnętrzno-polityczną w Niemczech. „Le Matin" pisze, iż oświadczenie komisarza rządowego dla Prus, dr. Brachta, o nieliczeniu się z sejmem oznacza, iż dyktatura w Prusach i Rzeszy jest już faktycznie wprowadzona. „Petit Parisien" pisze, iż Papen i Schleicher nie mogą zbyt długo prowadzić gry z ciałami ustawodawczemi. Muszą oni w pewnej chwili przejść przez Rubikon i naruszyć konstytucję. Projekty zmiany konstytucji przez plebiscyt przedłużają tylko niepewność polityczną i nie dają pozytywnego rozwiązania.

Wielkie francuskie manewry powietrzne.

Paryż. Odbywające się od trzech dni wielkie manewry lotnicze we wschodnich prowincjach Francji, osiągnęły wczoraj swój punkt kulminacyjny. Późnym wieczorem samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały Metz, usiłując zniszczyć najważniejsze objekty. Zbliżanie się samolotów obwieściły posterunki nasłuchowe, poczem na dany sygnał elektrownia wyłączyła w całem mieście prąd, a syreny zaalarmowały ludność, donosząc o zbliżającem się niebezpieczeństwie. Przez pewien czas całe miasto spowite było w zupełne ciemności, jedynie od czasu do czasu rozświetlały powietrze smugi świateł reflektorów, szukających nieprzyjaciela w przestworzach, lub kule ogniste, oznaczające bomby. W nocy nastąpiła ostatnia faza manewrów, generalny atak na wszystkie miasta przy użyciu przez obydwie strony wszystkich środków ataku i obrony. Akcją obronną kierował osobiście marszałek Petain. Na całym obszarze manewrów wyłączono prąd elektryczny, tak, że wszystkie miejscowości spowite były w ciemnościach.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Pod opieką Marji

Powieść moralna.

6) (Ciąg dalszy.)

Mała Marja, objąwszy matkę naokoło szyi, wołała, głośno, łkając:

— Mamusiu, to ja, Marynia! mamusiu, twoja Marynia! Otwórz oczka mamusiu! — Biedne dziecko zanosiło się od płaczu.

Nareszcie otworzyła pani Anna oczy, przycisnęła córeczkę do piersi i cichym głosem szeptała:

— Módl się, aniołku, módl się za Jerzego.

— Ufaj pani Bogu! — rzekł ksiądz proboszcz.— Matka Najświętsza z pewnością syna pańskiego z opieki Swej nie wypuściła, i nie pozwoliła mu zginąć.

— O księże dobrodzieju, złote słowa twoje! Sądzisz więc, że Najświętsza Marja Panna nie opuści nikogo, kto jej pomocy wzywał?

— Syn pani, będąc młodzieniaszkiem, modlił się do Niej często; pewnie i w ostatniej chwili wzbudziła w sercu jego żal i skruchę za grzechy.

— Serdecznie dziękuję za słowa pociechy. Oby Bóg go do chwały swojej przyjąć raczył.

Pan Brozik stał z głową zwieszoną, nieruchomy, jak zbrodzień oczekujący wyroku śmierci.

— Ty przynajmniej możesz się tem pocieszyć, że nie jesteś winną śmierci syna naszego — rzekł po długim milczeniu — gdy tymczasem ja, muszę znosić męki piekielne i wyrzuty sumienia. Całemu nieszczęściu winienem ja — ja sam. Przebacz — ślubuję odtąd pokutę, uznając sprawiedliwość Bożą: ręka Pańska mnie dotknęła.

Nie mogąc ze wzruszenia wymówić słowa, podała pani Anna mężowi rękę na znak zgody, którą tenże uchwycił i ściskał serdecznie, oblewając łzami. Ksiądz proboszcz tymczasem starał się pocieszyć złamanych nieszczęściem małżonków; słowa jego serdeczne płynęły jak balsam na zbolałe ich dusze.

Pan Brozik znów zwrócił się do żony i rzekł:

— Mówiłem ci nieraz, że Pan Bóg modlitwy twojej nie wysłucha i abyś raz na zawsze zrzekła się myśli i chęci nawrócenia mnie. Dzisiaj, odniosłaś zwycięstwo, niestety — za tak straszliwą cenę.

— Ach, przeczuwałam, że będzie potrzeba wielkich ofiar i wielkiego poświęcenia, dlatego wypiję do dna ten kielich goryczy, do ostatniej kropelki. Opowiedz więc wszystko dokładnie, nie oszczędzaj mnie, jestem na wszystko przysposobioną. Matka Najświętsza stojąca pod krzyżem Syna swego, doda mi sił.

Pan Brozik spojrzał pytająco na księdza proboszcza, który spostrzegłszy jego zakłopotanie, skinął głową, dając znak przyzwolenia i rzekł:

— Wypowiedzenie całej prawdy jest często najlepszem lekarstwem. Co się stało, już się nie odstanie, ani się też nie zmieni.

Pan Brozik, westchnąwszy głęboko, zaczął opowiadać:

— Gdym przyjechał do Wiednia, oczekiwał mnie na dworcu mój bankier Rozmawiająć o sprawach obojętnych, doszliśmy do jego domu gdzie — jak mówił — będziemy mogli sobie swobodnie porozmawiać. Przy szklaneczce wina toczyła się rozmowa początkowo o interesach handlowych, a potem o synu naszym. Dowiedziałem się że syn nasz nadużył imienia mojego i zaufania, że zadłużył się nietylko u mego bankiera, ale zapożyczył się także u lichwiarzy. Bankier, znając interes mój dokładnie, wykupił wszystkie weksle wypisane na moje imię. Mimo przykrości, jaką wiadomość ta na mnie zrobiła, podziękowałem mu za tę przysługę, bo bądź jak bądź ratował honor domu mojego. Gra w karty złe towarzystwo, knajpy, kobiety doprowadziły syna naszego do upadku. Krew uderzyła mi do głowy, gdy bankier położył przede mną cały stos weksli. Czy ten chłopak zwarjował! zawołałem. Szczęściem, suma weksli nie przewyższała gotówki, którą miałem złożoną w banku.

— W tej chwili każę go przywołać — rzekłem oburzony.

— Przywołać — odrzekł bankier — to trudna sprawa, gdyż syn pański wyjechał z Wiednia.

— Papiery te muszę wprzód przejrzeć dokładnie; przybędę do pana jutro.

— Owszem, proszę, lecz pozwolę sobie doręczyć panu jeszcze jeden papier — rzekł, podając mi list zapieczętowany. List adresowany był do mnie; od razu poznałem rękę Jerzego.

— Czy zmysły postradał? — pomyślałem, otwierając drżącą ręką list.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota **27** sierpnia

Św. Józefa Kalasantego (wyzn. zał. Pijarów ur. 1556 † 1648) **Św. Eulalji** (panny męcz. † 253
Słow.: Przedzisław.

Jutro, niedziela, 28 sierpnia. 15 po Ziel. Św. Św. Augustyna, bisk. i dr. Kościoła.

W poniedziałek, 29 sierpnia: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,51,	o godz. 18,39
Księżyca	o godz.	o godz. 16,52

Z historji śląskiej.

27 sierpnia. 1451. Książę Wacław, raciborski, potwierdził kupno **Sławikowa** przez Mikołaja Holza od Stanka Zygroda za 280 marek. — **1544.** Margrabia Jerzy Fryderyk Ansbach wydał osobne przepisy do bicia podkopów **w Tarn. Górach.**

28 sierpnia 1619. Cesarz Ferdynand II po śmierci ces. Macieja został obrany we Frankfurcie i ogłoszony cesarzem niemieckim oraz królem czeskim. — **1620.** Rada miejska **Tarn. Gór** ustaliła ceny na piwo. — **1716.** Kanonicznej wizytacji kościoła **w Pawłowie** koło Raciborza dokonał biskup sufragan Eljasz Somerfeld. — **1773.** Rząd pruski wydał rozporządzenie, które miało na celu tworzenie nowych wsi na G. Śląsku. Przewidziane były małe osady, składające się przynajmniej z sześciu kolonistów Niemców. Każdy miał otrzymać 8 morgów roli. Koszta kolonizacji przejął skarb państwowy, który za każdą nową posiadłość właścicielom gruntu spłacił 150 tal. Faktycznie przybyło na G. Śląsku 61 tys. ludzi w miejsce utraconych w ostatnich trzech wojnach 50 tys. ludzi. Temu zarządzeniu zawdzięcza też **Sucha Góra** swe powstanie. Właścicielem gruntu był hr. Henkel Donnersmark **na Świerklańcu.** Założył on w myśl życzenia króla u stóp „Suchej Góry" nową osadę, zwaną do dziś Suchą Górą. — **1893** Rozporządzeniem ks. bisk. kardynała Jerzego Koppa, wrocławskiego, parafja **W. Dąbrówka** została odłączona od parafji Kamienia. Pierwszym duszpasterzem był ks. Roman Rüchel. — **1929.** W klasztorze Służebnic Marji **w Leśnicy** zmarł O. Flawjan Gielnik z zakonu oo. Franciszkanów na Górze św. Anny. Urodził się 9 stycz. 1872 r. na Górze św. Anny, jako syn Franciszka Gielnika.

Roman Navarro o rekolekcjach zamkniętych.

Mało komu wiadomo, że gwiazda filmowa, za jaką uchodzi Roman Navarro, już kilkakrotnie odprawił rekolekcje zamknięte a ostatnio nawet przyjął habit Trzeciego Zakonu św. Franciszka.

Niedawno pisał on: gdy jestem zmęczony pracą i temi wszystkiemi drobiazgami, które powoli piętrzą się do ogromu zwałów górskich, wtedy chronię się w mury klasztorne niedaleko San Francisco na rekolekcje. Nie czytam żadnych gazet, codziennie słucham krótkich nauk jednego z Ojców i prowadzę z nim rozmowy. Są to rozmowy o życiu i śmierci, o krótkotrwałości ludzkiego bytowania na ziemi, o nieuniknionej pewności śmierci, o drodze, która jedynie wiedzie do celu, o przygotowaniu się na ostatnie chwile życia.

To pomaga mi zrozumieć właściwy stosunek zależności człowieka od Boga i marność tych wszystkich małych rzeczy, które mnie przygniatały. Jest to rodzaj odradzającej kąpieli duchow. Poczem odrodzony i umocniony w tem, co ma jedyną wartość dla życia, wracam do świata.

Jak łatwo można odprawić rekolekcje, **dowiesz się na III-cim „Dniu Rekolekcyjnym" w Katowicach w dniu 4-go września br.** **as.**

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 196.692 bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 20 bm. stan bezrobocia w poszczególnych zawodach przedstawiał się następująco: Górnicy — 23.589 bezrobotnych (w tem **Śląsk 19.947,** Sosnowiec — 1876, Drohobycz 562), hutnicy w metalu — 7664 **(Śląsk 6837,** Sosnowiec 513), szklarze — 2401 (Piotrków 393), metalowcy — 27.980 (Warszawa 3050, Sosnowiec 2142, Drohobycz 836, **Śląsk 11.693,** Bydgoszcz 1100), włókiennicy — 16.578 (Łódź 9688, Sosnowiec 1752, **Śląsk 813,** Białystok 335), robotnicy budowlani — 19.123 (Warszawa 1950, Sosnowiec 776, Drohobycz 787, **Śląsk 8281,** Poznań 1031), pracownicy umysłowi — 34.421 (Warszawa 4850, Łódź 2112, Lwów 1594, **Śląsk 9854,** Poznań 2314). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 65644 osoby. Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 140.822 osoby, w tem przez 1 dzień w tygodniu pracowało 2684 osób, przez 2 dni — 16.174, przez 3 dni — 42.654, przez 4 dni — 37.250 i przez 5 dni — 41.960 osób.

Konferencja u komisarza demobilizacyjnego w sprawie zwolnień robotników.

W piątek, dnia 26 bm. odbyły się u komisarza demobilizacyjego konferencje, na których rozpatrywano wnioski o zwolnienie robotników z huty „Ferrum" w Bogucicach pod Katowicami, oraz kopalń „Wawel-Wolfgang" w Rudzie i „Radzionków" w Tarnogórskiem.

W sprawie huty „Ferrum", która zgłosiła wniosek o zwolnienie 55 robotników, komisarz demobilizacyjny odroczył wydanie orzeczenia do przyszłego piątku 2 września br. W międzyczasie ma być przeprowadzone porozumienie z radą załogową i ustalona lista tych, którzy mają być zwolnieni.

Dyrekcja kopalni „Wawel-Wolfgang" już w lutym zwróciła się do komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem o zwolnienie z pracy 300 robotników. Wniosek ten pozostał niezałatwiony i dopiero teraz dyrekcja kopalni go powtórzyła Na konferencji u komisarza demobilizacyjnego tak członkowie rady zakładowej jak i przedstawiciele związków zawodowych sprzeciwili się wydaleniu z pracy robotników.

Słusznie podkreślili, iż dziwne jest postępowanie dyrekcji kopalni, która w okresie przedzimowym, a więc w czasie najlepszej konjunktury, ponawia swój wniosek z przed pół roku. Dodali także, że położenie kopalni nie jest bynajmniej tak ciężkie, jak twierdzi przedstawiciel dyrekcji, skoro dyrekcja przyjęła w ostatnim czasie nowego wicedyrektora. Wobec tych wywodów komisarz demobilizacyjny odroczył wydanie wyroku aż do czasu zbadania sprawy na miejscu. Na to przedstawiciel dyrekcji oświadczył, że o ile komisarz demobilizacyjny nie zgodzi się na zwolnienie żądanej liczby robotników, kopalnia będzie musiała być zamknięta. W taki to sposób odgrażają się kapitaliści przedstawicielom naszych władz.

Wreszcie dyrekcja kopalni „Radzionków" zamierzała zwolnić 150 robotników. Zamiarowi dyrekcji sprzeciwili się przedstawiciele związków zawodowych, którzy słusznie zaznaczyli, że w okresie przedzimowym zwolnienia robotników nie są potrzebne. Wywody te i inne przekonały przedstawiciela kopalni, który wkońcu wycofał wniosek dyrekcji. Wobec tego na kopalni Radzionków nie będzie się zwalniało robotników.

Tajemnica czystej zdrowej cery...? niezrównane MYDŁO HERBA

— **Znaczki pocztowe w Austrji na pamiątkę kanclerza Seipla.** Poczta austrjacka ma w najbliższym czasie puścić w obieg znaczki pocztowe z podobizną zmarłego b. kanclerza Austrji, śp. ks. prałata Seipla. Znaczki te będą sprzedawane drożej niż zwykle, a sumy uzyskane z naddatków zużyte zostaną na cele dobroczynne.

— **Bez upomnień i przymusowej egzekucji płaćmy we własnym interesie zaległości podatkowe.** W związku z wejściem w życie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r., uległ całkowitej zmianie sposób obliczania kosztów egzekucyjnych od należności, ściąganych na podstawie tego rozporządzenia. Jakkolwiek ustalone tem rozporządzeniem koszty egzekucyjne są naogół znacznie niższe od poprzednio obowiązujących, to jednak dla płatników, płacących najdrobniejsze sumy podatkowe, są one dość uciążliwe, zwłaszcza ze względu na opłatę za upomnienie, wynoszącą przy zaległościach do 600 zł sumę 1 zł 50 gr bez względu na to, czy zaległość wynosi kilkadziesiąt groszy, czy też 600 złotych.

Leży zatem we własnym, dobrze zrozumianym interesie płatników, posiadających drobne zaległości podatkowe, aby je uiszczali dobrowolnie, nie wyczekując upomnienia, pociągającego za sobą uciążliwą dla nich opłatą, której można uniknąć.

— **Wzrost wkładów w kasach oszczędnościowych w lipcu.** Na koniec lipca br. wkłady oszczędnościowe w kom. kasach oszczędności wzrosły w porównaniu z miesiącem poprzednim o przeszło 2 milj. zł. i wyniosły 528,9 milj. zł., wobec 526,8 milj. zł. Natomiast pewien spadek wykazują wkłady na rachunkach bieżących.

— **Kary za płacenie pensji w naturze.** Wchodzące z przyszłym miesiącem w życie nowe przepisy wprowadzają poważne kary za zmuszanie pracowników do przyjmowania wynagrodzeń zamiast w należnej gotówce w innej postaci. **Płacący pensje w naturze podlegać będą karze aresztu do trzech miesięcy lub karze grzywny do 300 złotych.** Analogicznym sankcjom podlegać będą również osoby złośliwie wstrzymujące wypłatę należnych pensyj pracowniczych.

Województwo śląskie.

* **Skargi księcia na Pszczynie.** Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrzy na jesieni jedną z licznych skarg księcia pszczyńskiego przeciwko wymiarowi podatku dochodowego za lata 1924—1929. Niezależnie od rozpraw w Trybunale Administracyjnym odbędzie się przed Międzynarodowym Tryb. w Hadze proces o podatki księcia pszczyńskiego. Po wniesieniu przez niego skargi do Ligi Narodów, rząd niemiecki skorzystał z art. 72 konwencji genewskiej, dotyczącej G. Śląska i wniósł o zbadanie skargi ks. pszczyńskiego przeciwko Polsce przez Międzynarodowy Trybunał Spraw. w Hadze. Rzecznikiem prawnym ks. pszczyńskiego przed Międzyn. Trybunałem będzie głośny prawnik niemiecki prof. Kaufmann.

Aż do chwili rozstrzygnięcia sporu podatkowego przez Najwyższy Tryb. Admin. w Warszawie oraz przez Trybunał Międzynarodowy w Hadze **sporne sumy podatkowe, idące w miljony, nie mogą być ściągnięte.** Pełnomocnikiem ks. pszczyńskiego w administracji jego majątków jest b. minister spr. zagr. Rzeszy dr. Curtius.

* **Belgijskie żelazo tańsze aniżeli żelazo z krajowych hut.** W ostatnich czasach pojawiło się na rynku polskim żelazo, przywożone z Belgji. **Żelazo belgijskie doskonałego gatunku sprzedawane jest po cenach o wiele niższych, niż żelazo krajowe, mimo cła i kosztów transportów.** Syndykat (związek) hut żelaznych w Polsce domaga się od rządu wydania zakazu przywozu żelaza z zagranicy i — jak głoszą wieści — życzenie ich będzie uwzględnione. O wiele prostszą jednak i słuszniejszą byłoby rzeczą, gdyby syndykat hutniczy **obniżył ceny żelaza krajowego.** Bo dziś ceny żelaza w Polsce są bodaj najwyższe w świecie, w każdym razie są dwa razy wyższe niż np. w Niemczech. Ale cóż dziwnego, skoro **dyrektor jednej tylko huty „Pokój", p. Lewalski, pobierał 90 tys. złotych miesięcznej pensji.**

Z Katowickiego

Kolonje dziecięce Polskiego Czerwonego Krzyża.

Katowice. 1. W środę, dnia 31 sierpnia br. wyjeżdżają na kolonję leczniczą w Rabce Zdrój dzieci z Katowic, Knurowa, Siemianowic, Skoczowa, Rybnika oraz dzieci, których rodzice otrzymali specjalne zawiadomienia. Zbiórka w Katowicach w biurze Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Andrzeja 9, o godzinie 9-tej rano.

2. W czwartek, dnia 1 września br. wyjeżdżają na kolonję leczniczą w Rabce-Zdrój dzieci z Chorzowa, Tarn. Gór, Roździenia - Szopienic, Tych, Goduli, Orzegowa, Chropaczowa, Król. Huty, Pszczyny, Bielska, Radlina oraz dzieci, których rodzice otrzymali specjalne zawiadomienie. Zbiórka w Katowicach w biurze PCK., ul. Andrzeja 9 o godzinie 9-tej rano.

Nabożeństwo dla głuchoniemych.

W niedzielę 28 bm. o godzinie 10 odbędzie się w kaplicy SS. Elżbietanek nabożeństwo dla głuchoniemych. (k)

Przeniesienie biur.

Jak to już donosiliśmy biura Zarządu „Fulmenu" zostały przeniesione z ulicy Ligonia w Katowicach do jednego z gmachów generalnej dyrekcji Zakładów Hohenlohego w Wełnowcu. Biura po „Fulmenie" zajmie Unja Polskiego Przemysłu Górniczo Hutniczego, która mieści się dotychczas na Placu Wolności. Gmach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zostanie wydzierżawiony lub zakupiony przez Dyrekcję Kolei, która zostanie tam przeniesiona, opróżnione zaś przez Dyrekcję lokale zajmie Sąd Okręgowy Cywilny. — Syndykat Polskich Hut Żelaznych przeniesiony zostanie do gmachu obecnej siedziby Zarządu Głównego Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury. Zmiany te mają nastąpić od 1 października br. (k)

Sekretarjat Związku Zrzeszeń urzędników i pracowników komunalnych.

Katowice. Związek Zrzeszeń urzędników i pracowników komunalnych Woj. Śl. otwiera z dniem 1 września br. sekretarjat w Katowicach przy ul. Pocztowej 7, II piętro, pokój 15.

Wielka kradzież artykułów spożywczych.

Katowice. Nieznani sprawcy weszli do składu kolonjalnego Leona Meistra przy ul. Mikołowskiej i skradli różnych artykułów spożywczych, wartości około 400 zł.

Konfiskata przemyconych zapalniczek.

Funkcjonarjusze Straży Granicznej zatrzymali w Katowicach pewnego osobnika, pochodzącego z Orzegowa, niosącego w paczce kilka set sztuk zapalniczek przemyconych z Niemiec. Przemyt uległ konfiskacie. Przeciwko sprawcy przemycania prowadzi się dochodzenia. (k)

Nowy podział okręgów szkolnych w Załężu.

Deputacja szkolna podaje do wiadomości że w związku z otwarciem szkoły powszechnej na kolonji im. Prezydenta Mościckiego począwszy od roku szkolnego 1932/33 (od 1 września 1932 r.) podzielono dzielnicę III (Załęże) na trzy okręgi szkolne. Mianowicie: a) Okrąg szkolny na kolonji im. Prezydenta Mościckiego: do szkoły tej należą dzieci mieszkające na kolonji im. Pre-

MYDŁO Kollontay Z PRALKĄ JEST LEPSZE.... pierze, chroni, oszczędza

zydenta Mościckiego i części zachodniej Załęża do ulicy Lisa włącznie. Na kolonji im. Prezydenta Mościckiego utworzonych zostanie w bieżącym roku tylko po jednej klasie pierwszej i drugiej, tak, iż do tych klas uczęszczać będą przeważnie dzieci, mieszkające na kolonji im. Prezydenta Mościckiego, zaś do zapełnienia tych klas dobrane będą dzieci z zachodniej części Załęża, mieszkające w najbliższym sąsiedztwie kolonji; b) Okrąg szkół nr. 21 (im. Lompy) i nr. 22 (im J. Słowackiego): dzieci zamieszkałe w części Załęża od ulicy Lompy do ulicy Gminnej włącznie, przyczem chłopcy uczęszczać będą do szkoły nr. 21, zaś dziewczęta do szkoły nr. 22; c) Okrąg szkół nr. 20 (im. T. Rejtana) i nr. 23 (im, J Kochanowskiego): dzieci mieszkające w pozostałej części Załęża od ulicy Gminnej aż pod granicę Starych Katowic, przyczem chłopcy należą do szkoły nr. 23, zaś dziewczęta do szkoły nr. 20. (k)

Oszuści wciąż jeszcze grasują.

Załęże. Placek Franciszek z Załęża doniósł, że dnia 25 bm. przed południem w czasie gdy wracał z kopalni „Kleofas" z pobraną rentą inwalidzką, zaczepił go na ul. Wilsona nieznany mężczyzna i wskazał mu leżące na ziemi dwa banknoty po 10 dolarów. Ów nieznany podniósł te banknoty, poczem nakazał Plackowi milczenie a jednocześnie zaproponował udanie się gdzieś na odludne miejsce, by tam dokonać podziału znalezionych banknotów. Osobnik wyprowadził Placka w kierunku boiska sportowego obok rzeki Rawy. Tam przystąpił do nich drugi nieznajomy osobnik i ubolewał, że zgubił pieniądze a zarazem zapytał Placka, czy pieniędzy nie znalazł. Placek wówczas nie mówiąc o znalezieniu dolarów, pokazał swój portfel z tem, że posiada tylko 40 zł., jakie otrzymał na kopalni „Kleofas", a innych pieniędzy nie posiada. W czasie tej rozmowy drugi osobnik wyrwał Plackowi portfel z pieniędzmi i zbiegł w kierunku Wielkich Hajduk. Pierwszy zaś wręczył mu znalezione rzekomo banknoty dolarowe, poczem zbiegł również w kierunku Wielkich Hajduk. Po jego odejściu Placek stwierdził, że rzekome banknoty dolarowe, były reklamą handlową.

Nieszczęśliwy wypadek na dzikiej kopalni.

Karbowa. W czasie wydobywania węgla z dzikiej kopalni w dołach cegielni „Ferdynanda", skutkiem oberwania się kamieni doznał ciężkiego okaleczenia nogi, bezrobotny Walter Weisner z Katowic. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach. (k)

Kradzież mieszkaniowa.

Janów. Nieznany dotychczas sprawca wszedł do mieszkania Roberta Kapuścioka i skradł 3 kompletne ubrania męskie. Ponadto sprawca skradł srebrny zegarek męski wraz z dewizką, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. (k)

Wybory do wydziału rady załogowej hut „Gieschego".

Roździeń-Sozpienice. W dniu 26 bm. odbyły się wybory nowych członków wydziału rady załogowej hut „Gieschego". W miejsce osławionego szantażysty Dudka, wybrano prezesem p. Musialika (Z. Z. Z.), sekretarzem zaś wybrano p. Bizka (Z. Z. P.). (k)

Ofiara zawodu.

Siemianowice. Na kopalni Ficinus zasypany został przez spadający węgiel górnik Cebula. Doznał on złamania dwóch żeber oraz zgniecenia klatki piersiowej. Cebulę odstawiono do szpitala Spółki Brackiej. (k)

Spustoszenie ogródków.

Siemianowice. Podczas jednej z ostatnich nocy nieznani sprawcy spustoszyli ogródki działkowe, przy domach mieszkalnych obok naczelnej dyrekcji kopalń. Ponieważ takie spustoszenia zdarzają się częściej, zachodzi przypuszczenie, że sprawcy są jedni i ci sami. (k)

Serce matczyne pękło z żalu po zgonie jej syna.

Bielszowice. Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w ubiegły poniedziałek w Bielszowicach. Zmarł tam 38-letni Maksymiljan Kuszka, były pracownik plebiscytowy i powstaniec, dbały ojciec. Matka zmarłego więła sobie zgon syna tak do serca, że tego samego dnia z żalu pękło jej serce. Wypadek ten wywołał wśród ludności Bielszowic przygnębiające wrażenie, gdyż zmarły Kuszka, jak również jego matka cieszyli się powszechnym szacunkiem. (k)

Listy naszych Czytelników.

Założenie związku b. uczniów szkół średnich.

Szarlej-Piekary. W miejscowościach Szarlej-Piekary został założony związek „Byłych uczniów szkół średnich". Zebranie organizacyjne odbyło się dnia 17 lipca 32. W referacie, wygłoszonym przez zwołującego, zostały przedstawione cele i zadania związku: 1. Przygotowanie młodzieży pozaszkolnej do przyszłej pracy obywatelskiej; 2. wzmacnianie poczucia łączności, karności i solidarności koleżeńskiej; 3. niesienie w ramach możliwości pomocy wszelkiego rodzaju; 4. szerzenie działalności kulturalno-oświatowej.

Dnia 21 sierpnia 32. odbyło się walne zebranie, na którem wybrano zarząd w następującym składzie: Prezesem został wybrany organizator związku kol. Józef Placheta z Wielkich Piekar, wiceprezesem kol. Jan Wicik z Szarleja, sekretarzem kol. Jerzy Świerczyna z W. Piekar, zastępcą sekr. kol. Aleksander Bełdzik z Szarleja, skarbnikiem kol. Alojzy Cyroń z Szarleja, referentem oświatowym kol. Mikołaj Zoleński z W. Piekar, rewizorami kol. Karol Duda i kol. Stefan Żalek.

Założenie tegoż związku to paląca potrzeba, gdyż młodzież opuszczająca gimnazjum, lub też przerywająca studja gimnazjalne nie ma możności dalszego kształcenia się, zaś w związku tym znajdzie to, czego potrzebuje, ażeby stanąć na wysokości swego zadania.

Wszyscy koledzy są pełni zapału i poświęcenia dla nowej placówki kulturalno-oświatowej na kresach naszej Rzeczypospolitej. — Zebranie plenarne odbędzie się w dniu 6 września br. o godz. 20-tej w lokalu p. Olesia w Wielkich Piekarach. (ś)

Z Król. Huty

Rządowe zamówienia dla hut Laura i Król.

Ministerstwo komunikacji udzieliło ostatnio zamówień **na konstrukcję żelazną mostów drogowych** kilku firmom krajowym, ogółem na sumę półtora miljona złotych. Zamówienia te podzielone zostały pomiędzy firmy: Rudzkiego, **Królewska Hutę i Laury,** oraz Zieleniewskiego. Koszty zamówień pokryte zostaną z Funduszu Drogowego. (kr

Kurs i nauka w klasztorze Sióstr Miłosierdzia.

Król. Huta. W dniu 1 września rozpocznie się w klasztorze Sióstr Miłosierdzia (Gimnazjalna 45) kurs i nauka szycia. W szwalni robót ręcznych oraz w szwalni białego i domowego szycia mają okazję panienki i młode mężatki wyuczyć się różnych robótek, kroju i szycia praktycznego i oszczędnego. Ucząc się, wykonują zarazem ładne robótki, szyją dla siebie i swoich wszelką bieliznę damską, męską, dziecinną, pojedyńczą i modną na życzenia i wyprawę, także sukienki dla dzieci i domowe suknie dla dorosłych. Dla mniej zamożnych i ubogich uwzględnienia.

Specjalny uzupełniający kurs kroju rozpocznie się 6 września. W klasztorze przyjmuje się także zamówienia na robótki i hafty modne, szycie wszelkiej bielizny, wykonuje się kompletne wyprawy.

Bliższych informacyj udziela się codziennie rano od godz. 8—9, po południu od godz. 12,30—14. W każdą sobotę od godz. 9—12, popoł. od 3—5. Z naszej strony kursy polecamy szczególnej pamięci Szan. Czytelników. SS. Miłosierdzia pracują z wielkiem poświęceniem nad wyszkoleniem kursistek, o czem świadczą coroczne wystawy robót ręcznych i t. p.

Jednolite ceny maksymalne na artykuły spożywcze.

Na wczorajszem posiedzeniu magistratu **uchwalono wprowadzić jednolite ceny maksymalne na artykuły spożywcze,** bez względu na miejsce sprzedaży, tak w hali targowej, jak i w sklepach, oraz **zatwierdzono ceny na wędliny w tej wysokości, jaka obowiązywała w hali targowej. Równa się to obniżce cen od 10 do 30 gr. na 1 kg. wyrobów mięsnych.** Pozatem magistrat uchwalił zakupić dla częściowo zatrudnionych przy robotach miejskich robotników, którzy przez dłuższy czas byli bez pracy, po jednej parze zelówek. (kr

Wybory na kopalni „Barbary".

Król. Huta. Na kopalni „Barbary" odbyły się wybory do rady zakładowej. Zgłoszono pięć list. Wynik wyborów jest następujący: Zjednoczenie Zawodowe Polskie 5 mandatów, Chrześcijańskie Związki Zawodowe 2 mandaty, socjaliści polscy 2 mandaty, Związek pracowników umysłowych 1 mandat, Związek pracowników biurowych i handlowych 1 mandat.

Nawet do biura bezrobocia się włamali.

Król. Huta. Do biura bezrobocia włamali się ubiegłej nocy złodzieje, którzy po oderwaniu wszystkich szaf i szuflad skradli 25 złotych, poczem zbiegli.

Pobrał nieswoją walizkę.

Król. Huta. Niejaki Paweł Konieczny z ulicy 3 Maja zgubił w tych dniach kwit zastawny z lombardu miejskiego w Król. Hucie, w którym pozostawił w zastaw jedną walizkę, płachtę nieprzemakalną oraz szereg drobnych rzeczy. Kiedy wymieniony udał się w dniu wczorajszym do lombardu, aby zawiadomić zgubę kwitu, dowiedział się, że zastaw został już wydany.

Nowy wielbiciel „Adolfa".

Król. Huta. Policja królhucka przytrzymała onegdaj niejakiego Franciszka Szczyrbę, hurra-patrjotę niemieckiego oraz wielbiciela „bożyszcza" Hitlera z ul. ks. Gałeczki. Wymieniony napastował spokojnie przechodzących ulicą Wolności obywateli i wykrzykiwał „Heil Hitler". Szczyrbą zaopiekowała się policja.

Z Świętochłowickiego

Spłoszone konie powodem okaleczenia

Świętochłowice. Na drodze polnej obok stawu „Szweizera" spłoszyły się konie właściciela Kramnego. Konie były zaprzągnięte do furmanki. W pewnej chwili drogą przejeżdżał samochód, przyczem konie spłoszyły się i wraz z furmanką zdążały do miasta. Konie rozwinęły taką szybkość, że woźnica nie był w stanie ich utrzymać. Tuż przed główną ulicą oderwały się przednie koła, które potoczyły się przez ulicę i zraniły przechodzącą przez jezdnię 13-letnią Krystynę Klimek z Świętochłowic, ul. Kościuszki 24. Wymieniona doznała tak ciężkich obrażeń, iż karetką pogotowia odstawiono ją do szpitala Spółki Brackiej. Woźnica furmanki Rudolf Drożer wyszedł z wypadku cało.

Cyganie kradną kury.

Lipiny. W ubiegłym tygodniu przybyli do naszej miejscowości cyganie, — którzy rozbili tu swoje namioty. Na wieść o cyganach, ludzie pozamykali cały swój dobytek. W tych dniach włamali się cyganie do chlewika Hermana Kostrzewy, szyb Marcina, skąd skradli pięć dużych kur. (ś)

Poodkręcali płyty z zapory kolejowej.

Lipiny. Nieznani dotychczas sprawcy poodkręcali z zapory kolejowej, mieszczącej się na terenie państwowej kolei wąskotorowej, osiem płyt żelaznych, poczem zbiegli. (ś)

Zasądzenie pokątnego pisarza.

W dniu wczorajszym odbyła się w Wydz. zamiejscowym Sądu Okręgowego w Król. Hucie **rozprawa przeciwko Ryszardowi Nowakowi z Szarleja,** oskarżonemu o oszustwo. Oskarżony otworzył swego czasu biuro porady prawnej w Świętochłowicach **i przywłaszczył sobie większe kwoty pieniężne, składane przez strony,** przyczem nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań i spraw wogóle nie załatwił. **Sąd skazał Nowaka na 6 miesięcy więzienia.** Z uwagi na dotychczasową niekaralność oskarżonego, sąd zawiesił wykonanie wyroku na 3 lata. (ś

Podszywał się pod inne nazwisko.

Szarlej. Policja przytrzymała czeladnika rzeźnickiego Pawła Brindmanna, który na podstawie fałszywych podpisów podejmował towary różnych sklepiarzy. (ś)

Przedłużanie ważności kart cyrkul.

Brzeziny. Urząd okręgowy „Kamień" w Brzezinach Śląskich daje do wiadomości, iż od dnia 15 sierpnia 1932 r. przyjmuje się wystawione na rok 1931 a przedłużone na rok 1932 karty cyrkulacyjne dla przedłużenia ważności tychże na rok 1933. Osoby, pragnące przedłużyć karty cyrkulacyjne, winny zgłaszać się w tut. urzędzie okręgowym, pokój nr. 5-ty w godzinach urzędowych od 8-ej do 15 prócz sobót, według następującego planu: A—H do 15. IX. 32 r., I—M od 16. IX. 32 r., N—S od 16. X. 32 do 15. XI. 32 r., T—Z od 16. XI. 32 r. do 15. XII. 1932 r. Opłata za przedłużenie karty cyrkulacyjnej na rok 1933 wynosi 2 złote, którą należy zaraz uiścić przy złożeniu karty do prolongaty w tut. urzędzie. Od dnia 16 do 31 grudnia 1932 będą przyjmowane karty cyrkulacyjne tylko w wyjątkowych wypadkach od osób, którym było niemożliwe oddanie swej karty do prolongowania w wyżej podanym planie. **Zwraca się szczególną uwagę na ukończenie czasokresu przedłużania kart cyrkulacyjnych, który się kończy z dniem 31 grudnia 1932 r., gdyż po tym czasie nie będą żadne karty cyrkulacyjne przyjmowane do przedłużania.** (ś)

Z Pszczyńskiego

Znowu namalowali swastyki hitlerowskie.

Mikołów. Na rozwieszonych rozkładach jazdy w hali dworcowej namalowała jakaś hitlerowska ręka duże swastyki. Już nawet i w Mikołowie znaleźli się hitlerowcy. (p)

Nieszczęśliwy wypadek.

Studzieniec. Dnia 23 bm. w południe, idący drogą leśną 25-letni Ludwik Haliczka porażony został gromem i zmarł na miejscu. Znajdujący się w odległości około 150 m Jan Ciekuchowski pośpieszył porażonemu natychmiast z pomocą, jednak bez skutku. Zwłoki Haliczki przewieziono do mieszkania jego rodziców. (p)

Z Rybnickiego

Sprzeniewierzenie.

Rybnik. Inkasentka czasopisma „General - Anzeiger für Schlesien und Posen" oddział w Rybniku, 26-letnia Anastazja Dromert z Ligoty sprzeniewierzyła na szkodę wydawnictwa 300 zł. i oddaliła się w niewiadomym kierunku.

Pożar.

Skrbeńsko. Dnia 23. bm. wybuchł pożar w mieszkaniu Franciszka Marcola i zniszczył częściowo urządzenie domowe. Szkoda wynosi około 5000 złotych. (r)

Rozpoznanie zwłok topielca.

Radlin. Jak donosiliśmy przed kilku dniami, wydobyto ze stawu koło kopalni „Ema" zwłoki nieznanego mężczyznę. W zwłokach tych rozpoznano teraz 28-letniego Emila Pośpiecha z Radlina. Dalej stwierdzono, że Pośpiech popełnił samobójstwo, którego przyczyną był lekki tryb życia i nałogowe pijaństwo. (r)

Z Lublinieckiego

Usiłowana kradzież mieszkaniowa — przytrzymanie sprawców.

Lubliniec. Za usiłowaną kradzież mieszkaniową u kolejarza Piotra Włodarczyka, przytrzymano Szczęsniaka Stefana z Kalisza i Mańkę Karola, zawodowego złodzieja mieszkaniowego. Przytrzymanych wraz z doniesieniem przekazano władzom sądowym, (l)

Kącik literacko-naukowy.

(—) **Ś. p. Tadeusz Jotejko.** Po dłuższem niedomaganiu, zmarł w uzdrowisku „Wisła“ ś. p. Tadeusz Jotejko, muzyk i kompozytor. Urodzony w r. 1872, od najmłodszych lat zdradzał zamiłowanie do poważnej muzyki. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do konserwatorjum warszawskiego. Początkowo specjalizował się jako wiolonczelista (uczeń prof. Cinka), później, pod wpływem prof. Roguskiego, a szczególniej prof. Zygmunta Noskowskiego, oddał się z całym zapałem kompozycji. W tym czasie powstają: symfonja „Szkice Morskie“ (w 3 obrazach) i „Fantazja polska“ na orkiestrę, oraz dużo pieśni.

Talent jednak kompozytorski ś. p. Jotejki w całej pełni zabłysnął w operze „Zygmunt August“. Operę tę publiczność przyjęła z niekłamanym zapałem, jako utwór szczery, piękny, nawskroś polski. Po dziś dzień opera utrzymuje się na repertuarze. Druga opera Jotejki „Jadwiga“, choć w kompozycji miała dużo szczegółów, ujętych w piękną formę, nie dorównała „Zygmuntowi“.

Ś. p. Jotejko w kompozycjach nie hołdował modernistycznym kierunkom w arji, czy pieśni, szedł po linji szczerego uczucia i ta zaleta jednała mu najwięcej zwolenników. Poza tem ś. p. Jotejko oddawał się z zamiłowaniem pracy pedagogicznej w szkołach ogólnokształcących i na tem polu zyskał wielkie uznanie. W ostatnich czasach ś. p. Jotejko zajmował stanowisko prezesa w Stowarzyszeniu „Miłośników sztuki“ i członka komitetu w Stow. kompozytorów polskich. Wśród kolegów i w społeczeństwie cieszył się wielką sympatją.

(—) **Opera pod gołem niebem.** Na starożytnej arenie werońskiej, która przed paru laty została wielkim kosztem zaadeptowana do przedstawień operowych, odbywają się i w tym roku wieczory pod gołem niebem przyciągające licznych turystów. Trzeba przyznać, że zorganizowane są pierwszorzędnie, z ogromną masą chórów, statystów, baletu, z świetnemi dekoracjami i oczywiście z solistami pierwszego rzędu. Wśród nich znajdują się dwaj najpierwsi dzisiaj tenorzy włoscy, mianowicie Gigli oraz Pertile, barytoni tacy jak: Franci, ze śpiewaczek N. Arangi-Lombardi, Elwira Casazza i Adelina Fiori zaś dramaturg Teatru Reale, Giovacchino Forzano, znany autor dramatyczny, pełni funkcje reżysera. Śpiewa się „Afrykankę“ i „Bal Maskowy“ więc dwie opery, które dają pole do rozwinięcia ogromnej pompy scenicznej. Chwilami gromadzi się na scenie do tysiąca osób.

(—) **Zmarł Jajończyk, który malował Polskę.** Przed rokiem objeżdżał Podhale i bawił w Krakowie malarz japoński Senaro Kirygaja. Sporo pejzaży osnutych na motywach polskich, wystawił też w Warszawie. Obecnie doniesiono z Tokio, że Kirygaja umarł. Był on jednym z wybitniejszych malarzy współczesnych Japonji.

(—) **Polska grafika i Goethe.** Stowarzyszenie „Deutsche Buchkünstler“ zorganizowało, jak wiadomo, w Lipsku, dla uczczenia jubileuszu Goethego, wystawę p. t.: „Goethe w artystycznej książce świata“. Kierownictwo wystawy zwróciło się do artystów 18 narodowości, aby nadesłali rysunki, dzieła graficzne i akwarele, mające za temat jakąś jedną scenę z „Fausta“. Nadeszło 160 prac, w tem sporo polskich. Wystąpili z niemi: Cieślewski, Mińska-Golińska, Mrożewski, Gronowski, Siedlecki, Gardowski i Brandel. Dzieła polskie przedstawiły się bogato i interesująco.

(—) **Podział dokumentów polskich z archiwów rosyjskich.** Między delegacją polską do mieszanej komisji specjalnej w Moskwie, a stroną sowiecką doszło do ostatecznego porozumienia i definitywnego podziału między Polskę a Sowiety dokumentów z dawnych archiwów rosyjskich, dotyczących w szczególności ziem polskich. Obecnie oczekiwany jest w Warszawie znaczny transport tych dokumentów, stanowiących tylko część materjałów, uzyskanych z archiwów poszczególnych ministerjów byłego cesarstwa rosyjskiego w Leningradzie. Dalsze transporty będą nadchodziły stopniowo do Polski. Stronie polskiej udało się m. in. uzyskać dokumenty, które odnoszą się do ciekawego okresu naszych dziejów, a które pochodzą z czasów prac specjalnej prusko-rosyjskiej komisji granicznej, powołanej do życia po kongresie wiedeńskim. Materjały, jakie obecnie z archiwum tej komisji uzyskano, dotyczą głównie granic b. Królestwa Polskiego. Pozostałe dokumenty, które znajdują się w drodze do Polski, mają również duże znaczenie dla dziejów Polski i dotyczą spraw rolnictwa, ustroju wewnętrznego i administracji państwowej.

Pani Baden-Powell do wojewody dr. Grażyńskiego.

Świetne świadectwo o naszem harcerstwie.

Pani Baden-Powell po powrocie do Londynu przesłała list do przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego P. Wojewody dr. Grażyńskiego, w którym m. i. komunikuje swoje spostrzeżenia na temat polskiego harcerstwa. Zwróciła jej uwagę doskonała współpraca między działem harcerstwa żeńskiego i męskiego. Zaznacza, że wyjechała głęboko wzruszona tem wszystkiem, co widziała na terenie organizacji skautek w Polsce, oraz tym duchem przyjaźni, który leży u podstaw polskiej organizacji, a który określa jako wprost wspaniały. Delegatki wróciły do kraju z najprzyjemniejszemi wspomnieniami. Pani Baden-Powell wyraża żal, że mąż jej nie mógł przybyć do Polski w tym czasie, ale równocześnie zaznacza, że opowiedziała mu o wszystkiem, że teraz pragnie on bardziej niż kiedykolwiek przyjechać do Polski i wszystko na własne oczy zobaczyć.

Dwie tanie pielgrzymki do Rzymu i Lourdes.

Liga Katolicka w Katowicach urządza w bieżącym roku w miesiącu październiku dwie pielgrzymki śląskie, jedną do Rzymu, drugą do Lourdes. Liga Katolicka urządza je mimo kryzysu jedynie z tego względu, że wielu zwraca się pod jej adresem z prośbą o urządzenie tych pielgrzymek, wskazując na przykład innych towarzystw, które dziś również wycieczki i pielgrzymki, nawet bardzo kosztowne urządzają. Liga Katolicka zaś zasługuje tem bardziej na zaufanie, gdyż już tyle pielgrzymek ku zadowoleniu wszystkich uczestników prowadziła. Generalny sekretarjat Ligi Katolickiej zachęcony temi głosami, postanowił zorganizować dwie tanie pielgrzymki, których program poniżej zamieszczamy.

W pielgrzymce mogą wziąć udział osoby, które mają kartę cyrkulacyjną, względnie mają prawo do niej, gdyż tylko tym ministerstwo skarbu przyznało zbiorowy paszport.

1. Pielgrzymka do Rzymu od 3 do 13 października. Pielgrzymka zwiedzi: Wenecję, Rzym, Padwę, Wiedeń. Koszty pielgrzymki wynoszą: **kl. III 417 zł, klasą II 525 zł;** różnica tylko w bilecie. Zgłoszenia jak najwcześniej, jednak najpóźniej do 23 września.

2. Pielgrzymka do Lourdes od 16 do 26 października. Pielgrzymka zwiedzi: Kolonję, Paryż, Lisieux i Lourdes. Koszty tej pielgrzymki wynoszą: **III klasą 498 zł, II klasą 662 zł.** Różnica tylko w bilecie. Zgłoszenia jak najwcześniej, jednak najpóźniej do 5 października.

W cenach wliczony jest bilet z Katowic i z powrotem do Katowic, utrzymanie w drodze, wyżywienie trzy razy dziennie, zwiedzanie autokarami, przewodnicy, różne wstępy i pomieszczenie w drobnych hotelach.

Bliższe warunki i informacje można otrzymać w generalnym sekretarjacie Ligi Katolickiej w Katowicach, ulica Marszałka Piłsudskiego 58, tel. 13-30. Przy zapytaniach listownych należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

Uprasza się o wczesne zgłoszenia, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Przy zgłoszeniach należy uiścić zadatek w kwocie zł 100.

Ku czci bł. Melchjora Grodzieckiego.

Stary gród Piastów, Cieszyn, przygotowuje się do pięknej, podniosłej wielkiej uroczystości na cześć swego rodaka Melchjora Grodzieckiego. W dniach od 5—7 września odbędzie się w cieszyńskim kościele parafjalnym uroczyste Triduum t. j. trzydniowe nabożeństwo ku czci wspomnianego Błogosławionego.

Bł. Melchjor Grodziecki urodził się na Śląsku w Cieszynie w r. 1582. Wychowany starannie w zasadach katolickich, po ukończeniu studjów średnich we Wiedniu, wstąpił do zakonu Jezuitów i odbył swój nowicjat w Brnie na Morawach. W roku 1604 otrzymał święcenie kapłańskie w Pradze, gdzie wskutek jego nadzwyczajnej wymowy przydzielono mu urząd kaznodziei. Pełen Ducha św. z wielką mocą i gorliwością, z nadzwyczajnym skutkiem występował przeciw błędom heretyków. Ponieważ posiadał znajomość języka polskiego i czeskiego został na prośbę generalnego gubernatora północnych Węgier wysłany do Koszyc jako kapelan wojskowy. Gdy przywołany przez heretyków Jerzy Rakoczy zdobył Koszyce, ks. Melchjor Grodziecki wówczas został zamknięty w twierdzy, rada miejska zaś skazała go na śmierć. Przez dwa dni męczono Melchjora głodem i pragnieniem i starano się go w ten sposób zmusić do wyrzeczenia się wiary katolickiej. Daremne wysiłki. Melchjor i dwaj inni kapłani stanowczo oświadczyli, że się prawdziwej wiary nie wyrzekną. To też po północy między 6 a 7 września roku 1618 zaczęli oprawcy bić Melchjora po twarzy, zadawać mu ciężkie rany, ciąć nożami a świeże rany przypiekali gorącemi pochodniami, gdy działo, odcięli storturowanemu męczennikowi toporem głowę. Pobożna niewiasta Katarzyna de Palffy Forgacz wydobyła ciało męczennika, obwinęła w drogi jedwab i pogrzebała w kościele Braci Mniejszych w Also Sebes, a później przewiozła do klaszoru Sióstr Urszulanek w Trnawie. Bóg wsławił relikwje wielkiego męczennika różnemi cudami, po których zbadaniu Papież Pius X w r. 1905 zaliczył nieustraszonego bojownika o prawdziwą wiarę w poczet błogosławionych.

Beatyfikacja Melchjora Grodzieckiego odbiła się radosnem echem na Śląsku cieszyńskim. OO. Jezuici w Cieszynie sprowadzili do swego kościoła relikwje Błogosławionego i urządzili z tej okazji Triduum. Tysiące wiernych zalegało codziennie świątynię. Ponadto wprowadził zakon Jezuitów Bł. Melchjora do brewjarza swych księży.

Nadesłane.

„Oberschl. Kurier“ na usługach przemysłu.

Związek Robotników Przemysłu Górniczego Z. Z. Z. prosi nas o zamieszczenie następującego oświadczenia:

„Der oberschlesische Kurier“ z dnia 24 b. m. podaje w wiadomościach z Katowic, że bogucicka fabryka porcelany Spółki Giesche będzie zapewne musiała być dalej bezczynną gdyż pewne sfery chcą na wszelki sposób wolne miejsca obsadzić ludźmi z organizacji prorządowych, podczas gdy zarząd fabryki chce te miejsca obsadzić oczywiście tylko wyszkolonemi pracownikami.

W odpowiedzi na ten artykuł, inspirowany niewątpliwie przez zarząd fabryki, stawiamy wniosek, aby specjalna komisja, złożona z rzeczywistych fachowców, ustaliła, czy dotąd przyjęci robotnicy są faktycznie wybrani z pośród najlepszych fachowców, czy nie są to ludzie tylko wybrani z uległych zarządowi, przy przyjęciu których odgrywał też rolę moment narodowościowy, lub względy partyjne.

Wątpimy bardzo, czy p. dyr. Gould, którego fachowość pozwalamy sobie kwestjonować, o czem w najbliższym czasie więcej napiszemy, lub jego zastępca p. Sitko, do niedawna urzędniczek buchalteryjny, o fachowości jakiegoś pracownika opinję wydawać mogą. Gdyby p. dyr. Gould był w istocie fachowcem, byłby już przeprowadził rewizję swojego sztabu i byłby stosunki w fabryce w ciągu trzech lat uzdrowił, a nie jeszcze bardziej zabagnił.

Artykuł podany w „Oberschles. Kurier“ jest niczem innem, jak tylko usiłowaniem wmówienia w publiczność, że powodem ewentualnego ponownego wstrzymania wytwórni, nie będzie niedołężność zarządu fabryki, tylko związki prorządowe.

Jak artykuł „Oberschl. Kurier“ pogodzić z wiadomem już oświadczeniem p. dyr. Goulda: „Ich brauche keine Fachleute, ich brauche nur ausführende Organe“.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Robotników Przem. Górn. w Polsce Z. Z. Z. Katowice.

(—) sekretarz — **Derejczyk Stanisław**

(—) prezes — poseł **Fesser.**

—o—

Humor.

Swoista matematyka.

— Panie Goldenmacher, powiedz mi pan, ile to będzie ośmnaście plus cztery?

— Prosta rzecz! Dwadzieścia dwa.

— Nie.

— Jakto nie? A ile?

— Dwadzieścia osiem.

— Dlaczego?

— Trzeba przecież coś zarobić.

Miljoner.

Na ulicy spotyka się dwóch znajomych.

— Panie Hochstein, winszuję panu! Słyszałem, że pańska córka wyszła za mąż . . . Co robi pański zięć? . . .

— Mój zięć? . . . Co on ma robić?... On jest miljonerem.

— Miljonerem! . . . Pan wie, co to miljoner? Miljoner, to człowiek, który ma conajmniej 5.000 dolarów!!!

Hochstein zastanawia się chwilę i mówi:

— Pięć tysięcy? . . . nie, tyle to on nie ma.

Co może oszczędność.

W stanie Colorado (U. S. A.) znajduje się wielki wąwóz, t. zw. Great Canyon, wyżłobiony ongiś w głębokości kilkunastu metrów przez rzekę. Wąwóz ten powstał podobno dlatego, iż pewien Szkot szukał w tej okolicy jednego penny, który mu się zgubił.

Między terminatorami.

Antek (do Felka): Wisz Felek, mój majster to ci jest morowy.

Felek: No??

Antek: Bo wisz, od czasu jak mu maistrowa obcasem łeb rozbiła, to ci jej teraz zawsze obcasy gumowe nabija.

Z całej Polski.

Znalezienie 2 szkieletów ludzkich.

Sosnowiec. Podczas dokonywania prac ziemnych na placu przed dworcem w Będzinie robotnicy natknęli się na zakopane w ziemi w głębokości około 2 metrów 2 szkielety ludzkie. Jak przypuszczają, są to szkielety poległych w roku 1863 powstańców. Znalezione szkielety ludzkie umieszczono w skrzyni, poczem zostaną one pochowane na cmentarzu.

Aresztowanie wywrotowca.

Sosnowiec. W jednej z kryjówek złodziejskich w Sosnowcu, aresztowano niejakiego Leona Szpicberga z Warszawy, poszukiwanego za działalność wywrotową przez władze sądowe. Aresztowanego komunistę odwieziono do Katowic do dyspozycji sądu.

Ożywiony ruch budowlany.

Sosnowiec. Ruch budowlany w Zagłębiu Dąbrowskiem ożywił się w ostatnich tygodniach. Oprócz kilku gmachów publicznych, których wykończenie nastąpi jeszcze przed jesienią, w toku jest budowa szeregu mniejszych objektów i domków prywatnych. W związku z tem zaznaczyło się też większe ożywienie w przemyśle cegielnianym, który posiada obecnie dość dużo, stosunkowo zamówień.

Największa w Polsce klinkiernia.

Sosnowiec. W najbliższych tygodniach uruchomiona zostanie w Grudkowie pow. będzińskiego największa w Polsce klinkiernia, zbudowana kosztem około 2 i pół miljona złotych, przez sejmik powiatu będzińskiego. Przy robotach około budowy klinkierni zatrudnionych jest obecnie 300 robotników. Po uruchomieniu fabryka da zatrudnienie 120 robotnikom. Przewidziana produkcja klinkierni wynosi 7.000.000 sztuk rocznie, co umożliwi budowę i naprawę dróg w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Robotnicy strajkują 6 tygodni.

Sosnowiec. W fabryce chemicznej „Strem" w Strzemieszycach robotnicy nie opuszczają w dalszym ciągu fabryki. W ten sposób strajk włoski trwa już 6 tygodni. W tych dniach zjechała do fabryki komisja z ramienia inspektora pracy celem zbadania warunków higjenicznych, w jakich żyją robotnicy. Załoga godzi się na opuszczenie fabryki pod warunkiem wypłacenia im za czas przestrajkowany.

Fałszerze 1-złotówek i 50-groszówek.

Będzin. Władze bezpieczeństwa powiatu będzińskiego wykryły fabrykę fałszywych monet 1-złotowych i 50-groszowych, mieszczącą się w mieszkaniu prywatnem Piotra Strzelca w Będzinie. W wyniku rewizji znaleziono przyrządy, służące do fabrykacji monet oraz pewną ilość gotowych falsyfikatów.

Postradał życie przy pracy.

Częstochowa. W ubiegły wtorek w hucie „Częstochowa" na Rakowie w oddziale stalowni robotnik Kijek Antoni z Radomia w czasie wyciągania bloków z kanału został uderzony żelaznym hakiem w kręgosłup, wskutek czego po kilku minutach zmarł.

Straszne skutki eksplozji pocisku artyleryjskiego.

Olkusz. 19-letni Roman Jakubczyk z Chechła, gmina Bolesław, przechodząc pustynią Błędowską, znalazł niewystrzelony nabój artyleryjski, który pozostawiony został przez ćwiczący tam pułk artyleryjski. Jakubczyk przyniósł znaleziony nabój do domu, chcąc odkręcić zapalnik. Wypędzony przez matkę, manipulował w dalszym ciągu przy pocisku na podwórzu. W pewnej chwili nastąpił straszny wybuch, który rozszarpał Jakubczyka na kawałki. Przyglądający się manipulacji 18-letni Stanisław Jampich i Antoni Mudyna zostali ciężko ranni, przyczem Jampich zmarł w szpitalu. Wybuch zniszczył również domostwo Jakubczyków.

SPORT

Niedzielne mecze piłkarskie.

Mistrzostwa ligi.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną dalsze trzy spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi państwowej.

Warszawa: Legja — Czarni
Kraków: Cracovia — Warszawianka
Siedlce: 22 p. p. — Pogoń.

O wejście do ligi.

Po ostatnio kompromitującej porażce 1. FC. z Podgórzem z Krakowa — drużyna katowicka odpoczywa. W dniu tym odbędą się następujące spotkania:

Łódź: ŁTSG. — Polonia (Bydgoszcz)
Warszawa: Gwiazda — Legja (Poznań)
Kraków: Podgórze — Warta (Częstochowa)
Równe: Hasmonea — Unja (Lublin)
Wilno: 1 p. p. leg. — 76 p. p. (Grodno).

Spotkania towarzyskie.

Amatorski — Śląsk Świętochłowice

Interesujące to spotkanie odbędzie się w Król. Hucie na boisku Amatorskiego K. S.

KS. Dąb — KS. Śląsk Siemianowice

W niedzielę dnia 28 bm. rozegrane zostanie na boisku Orła we Wełnowcu ciekawe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo junjorów. Mistrz, który wyłoni się z tych zawodów, rozegra w niedzielę dnia 4 września b. r. o godz. 12 na boisku Kolejowego PW. w Katowicach zawody z 1. FC. Katowice.

K. S. „Słowian" — Policyjny K. S.

W niedzielę 28 bm. o godz. 16 odbędą się na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach zawody przyjacielskie pomiędzy K. S. „Słowian" a Policyjnym Klubem Sportowym. Zawody zapowiadają się ciekawie, gdyż Klub Sportowy „Słowian" będzie się starał powetować ostatnie dwie porażki z Policyjnym Klubem Sportowym.

Zawody piłkarskie młodzieży w Załężu.

Mecz piłki nożnej rozegrano w Załężu na boisku Sokoła między drużynami **Stow. Młodz. Abst. — SMP. Załęże koło Załęże.** Wynik 6:2 na korzyść Stow. Młodz. Abst.

Sukces pływaków śląskich w Gliwicach.

Gliwice. W ramach mistrzostw pływackich Śląska Opolskiego, które odbyły się w Gliwicach, startowali również zawodnicy polscy, którzy naogół osiągnęli doskonałe wyniki. Na podkreślenie zasługuje zwycięstwo Karliczka, który w konkurencji na 100 m na wznak zwycięża po zaciętej walce dobrego Richtera.

Mistrzostwa piłkarskie w S. M. P.

LIGA:

SMP. Orzesze — SMP. Królewska Huta
SMP. Radlin — SMP. Hajduki Wielkie

O WEJŚCIE DO LIGI:

SMP. Ruda NMP. — SMP. Krasowy
SMP. Zgoda Ib — SMP. Kostuchna
SMP. Łaziska Śr. — SMP. Rydułtowy.

PALANT:

SMP. Kozłowa Góra — SMP. Janów
SMP. Boguszowice — SMP. Kobiór.

SZCZYPIÓRNIAK:

SMP. Repty — SMP. Mikołów
SMP. Chorzów — SMP. Katowice Załęże.

K. S. „Ruch" Bohumin (Czechosłowacja) w Wodzisławiu.

W niedzielę, dnia 28 bm. zjeżdża do Wodzisławia polska drużyna „Ruch" Bohumin z Czechosłowacji do Wodzisławia, by zmierzyć swe siły z drużyną SMP. Wodzisław. Wodzisław znajduje się obecnie w znakomitej formie, wobec czego mecz zapowiada się bardzo interesująco. Początek o godz. 17. — W przedmeczu o godz. 15 wystąpią drużyny KS. Wierzniowice I — SMP. Wodzisław II.

Rozpoczęcie mistrzostw piłkarskich drugiej serji.

Dnia 11 września b. r. rozpoczną się zawody o mistrzostwo na rok 1933 serji I (jesiennej).

Mecz bokserski Polska — Italja.

Dnia 18 września br. odbędzie się w Poznaniu międzypaństwowe spotkanie bokserskie Italja — Polska.

Celem ustalenia najsilniejszej reprezentacji polskiej, kapitan PZB. p. Henryk Sadłowski, wyznaczył na dzień 4 września walki eliminacyjne, które odbędą się w Poznaniu, pomiędzy następ. zawodnikami:

waga musza: Misiorny (Poznań) — Górecki (Śl)
„ kogucia: Polus (Poznań) — Kazimierski (Warszawa)
„ piórkowa: Rudzki (Śląsk) — Cyran (Łódź)
„ lekka: Sipiński (Poznań) — Białas (Śląsk)
„ półśrednia: Arski (Poznań) — Garncarek (Łódź)
„ średnia: Karpiński (Warszawa) — Malchrzycki (Poznań)
„ średnia: Zieliński (Poznań) — Chmielewski (Łódź).
„ półciężka: Wystrach (Śląsk) — Mizerski (Warszawa)
„ ciężka: Konarzewski (Łódź) — Stibbe (Łódź)

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Rolnicy, Właściciele domów!



Do krycia dachów nowych domów, will, używajcie ogniotrwałej specjalnej bezsmołowcowej papy białej bitumicznej marki **„Kolibit"** lub czerwonej **„Czerwolit"** z Górnośląskiej fabryki papy dach.

Koszycki i Liber
Nowy Bieruń G. Sl.

Jedyne trwałe, estetyczne pokrycie dachów.

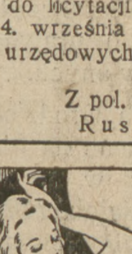
Żądajcie we wszystkich większych składach.
Żądajcie prospektów i ofert wprost z fabryki w **Nowym Bieruniu** lub filji w Warszawie ul. Ząbkowska 50.

Ogłoszenie.

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 6. września 1932 r. o godzinie 10 rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (Dworzec kolejowy towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanym. Towary skonfiskowane, niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów, przeznaczonych do licytacji, każdy może począwszy od dnia 4. września 1932 r. przeglądnąć w godzinach urzędowych, tj. od 8 do 15 w tut. Urzędzie.

Z pol. **Kierownika Urzędu:**
Russek, referendarz.



POT
i niemiłą woń z rąk, nóg i pach usuwa znany i niezastąpiony od 1/2 wieku
SUDORYN
Z SITKIEM
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA
UWAGA!! WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW O PODOBNEM BRZMIENIU I OPAKOWANIU

Sprzedaże

„Ekonomja"

Biuro Kupna — Sprzedaży Realności — Katowice, Szopena 10 — ma największy wybór do korzystnego kupna: majątków ziemskich, domów, kamienic, will, budowisk, na całym Śląsku, hotele, restauracje, piekarnie, składy. — Kto chce kupić lub sprzedać takowe, niech się zgłosi bezzwłocznie do Biura — tam się przyjmuje zgłoszenia oraz udziela informacyj bezpłatnie.

Dzierżawa. Gospodarstwo, 16 mórg pola i dom, 22 pokoje, skład, piekarnia. Powiat Lubliniec.

Dom dwupiętrowy, 19 ubikacyj, od stacji 12 minut. Hipoteka 13.000 zł. 10 proc. Cena 33 tys. zł., wpłaty 20.000. (Brzezinka).

Dla emerytów! Willa piętrowa, 5 pokoi, kuchnia. Elektryka, wodociąg. Remiza, chlewy. Ogrodu owocowego 800 m. Cena 20.000 zł., wpłaty 12.000.

Dom murowany, parterowy, 2 pokoje, kuchnia, sklep kolonjalny, prawo wyszynkowe. Parceli około 1 morgi, półmorgowy ogród. Budynki gospodarcze. Przy głównej szosie. Cena 15.000 zł., wpłaty 8.000 zł. sprzeda Biuro **„Ekonomja"**, Katowice, Szopena 10.

Domek nowy, parterowy, 4 ubikacje, ładny ogródek. Cena 4.000 zł. (Częstochowa).

Nauka

Śląska Szkoła Muzyczna, Katowice, Szopena 16, telefon 136. — Przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1932/33 do wszystkich działów klas muzyki. Do przedmiotu specjalnego, wszystkie teoretyczne wykłady bezpłatnie. Wpisowe zł. 5, opłata od zł. 20. Zniżka kolejowa 75 proc. Kancelarja czynna od godziny 10—13 i 15—18. Lekcje trwają od 8 do 20.

Różne

Głuchota, szum, cieknięcie z uszów, uleczalne. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Osobiście przyjmuje. Z. Zoellner, Katowice, ul. Mickiewicza 22.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Czytajcie naszą gazetę

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie.

w dniu 26 sierpnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,90¾ zł. Funt szterlingów 30,68 zł. 100 franków francuskich 34,89 zł. 100 koron czeskich 26,33. 100 lirów włoskich 45,50 zł. 100 franków szwajcarskich 173,67. 100 guldenów holenderskich 358,35 zł. 100 franków belgijskich 123,64 zł. 100 guldenów gdańskich 173,37 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 25 sierpnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym, przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15,15—15,65. Pszenica nowa 24—25. Jęczmień 16,25—17,25. Jęczmień browarniany 18,50—19,50. Owies 12,75—13,25. Mąka żytnia 25,75—26,75. Mąka pszenna 40,50—42,50. Otręby żytnie 10,25—10,50. Otręby pszenne 9,75—10,75. Otręby pszenne grube 10,75—11,75. Rzepak 27—28. Rzepik zimowy 30—32. Groch Wiktorja 22—25.

Kronika gospodarcza.

„Azot" własnością „Chorzowa".

W ub. wtorek podpisano w Banku Gospodarstwa Krajowego układ, na podstawie którego **fabryka „Azot" w Jaworznie przeszła na własność państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie.** Nadmienić należy, że fabryka „Azot" założona w roku 1920, widocznie od samego początku postawiona na wadliwych podstawach organizacyjnych utykała, podtrzymując wegetację głównie kredytami czerpanemi z Banku Gospodarstwa Krajowego. Zadłużone w tym banku towarzystwo uchwaliło w roku 1927 „przez aklamację" wybór prezesa Banku Gosp. Kraj. na prezesa spółki „Azot", zwracając się do niego na tem samem posiedzeniu o dalsze kredyty. Zadłużenie w banku państwowym doszło do tego stopnia, że pozostało jedyne wyjście chroniące od bankructwa: przejęcie „Azotu" przez fabrykę chorzowską. Umożliwi to uzdrowienie chorych finansów „Azotu".

Bilans S. A. Giesche w 1931/32 r.

Jak wynika z bilansu polskiej S. A. Giesche za 1931/32 r., towarzystwo to pracowało w roku sprawozdawczym ze stratą 8.538.000 złotych. Strata została pokryta z rezerw, które wskutek tego obniżyły się do sumy 4.270.000 zł.

Sprawy towarzystw.

Stowarzyszenie Stenografów systemu S. S. Bałczyńskiej w Katowicach odbędzie w czwartek, dnia 1 września rb. o godz. 7 minut 30 swoje miesięczne zebranie.

Kalendarzyk zebrań Zw. zawodowego Metalowców Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 28. sierpnia 1932 r.

Czarny Las. Zebranie członkowskie odbędzie się w lokalu p. Sikorowej o godz. 15.
Kostuchna-Podlesie. Zebranie w Podlesiu odbędzie się w lokalu p. Brozka o godz. 16.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: 1) „Przygoda miłosna", operetka dźwiękowa z Marą Glory i Albertem Prejeanem.
Kino Rialto: „Legjon ulicy" z Janem Kobuszem i Stefanem Rogulskim.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: 1) „Obcym wolno całować" z Normą Shearer. 2) „Student z Pragi", z Konradem Veidtem i Agnes Esterhazy.
Kino Roxy: 1) „Noc w raju" z Anni Ondrą. 2) „Cudza narzeczona" z Marleną Dietrich.
Kino Colosseum: 1) „Ułani, ułani, chłopcy malowani" — Adolf Dymsza, K. Krukowski, Zula Pogorzelska. 2) „Kobieta z przeszłością" — Paulina Starke, Barbara Kent, Ben Lyon.

Nadesłane.

Na 70-lecia urodzin Augustyna Hadamika w Katowicach - Brynowie.

Na Twe teściu urodziny,
Przyjmij życzenia moje i dzieciny.
Obyś żył w najdłuższe lata,
Niechaj radość dni Twe splata,
Szczęście zdrowie się uśmiecha,
Bo z nas rośnie Wam pociecha.
Wreszcie najdłuższego życia,
Po śmierci raj niebieski,
Gdzie królują Wszyscy Święci.

Ruda Ś., dnia 27 sierpnia 1932 r.

Zięć Franciszek Lata i żona Marja z domu Hadamik.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4. tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Bo[illegible] 2. tel. 878.